

Paweł Hayn

Wybory samorządowe w Rzeszowie w 2010 roku – specyfika i uwarunkowania

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia 18/2,
91-104

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. XVIII, 2

SECTIO K

2011

Wydział Politologii UMCS w Lublinie

PAWEŁ HAYN

*Wybory samorządowe w Rzeszowie w 2010 roku
– specyfika i uwarunkowania*

Local elections in Rzeszów in 2010 – characteristics and the context

ABSTRAKT

Zmiany, które miały miejsce na początku lat 90', umożliwiły społeczeństwu dokonywanie wolnego wyboru osób piastujących funkcje samorządowe i rozliczanie swoich reprezentantów z efektów ich pracy. W związku z tym wybory samorządowe stanowią ważny element życia każdej wspólnoty społeczno-politycznej i od ich wyniku zależy w znacznym stopniu rozwój oraz poziom życia wyborców. Interesującym, z punktu widzenia politologa, przedmiotem badawczym jest miasto Rzeszów, które swoją specyfiką i uwarunkowaniami lokalnymi wyróżnia się na tle pozostałych miast wojewódzkich. W każdych wyborach dominuje jedna formacja polityczna, która chociaż je wygrywa, to nie zawsze sprawuje władzę, tak jak zostało to pokazane na przykładzie wyborów samorządowych w 2010 roku.

Słowa kluczowe: Rzeszów, wybory samorządowe, samorząd, Podkarpacie

UWAGI WSTĘPNE

W świadomości mieszkańców Rzeszowszczyzny samorząd terytorialny pełnił od bardzo dawna istotną rolę w kształtowaniu postaw patriotycznych i narodowościowych, a także warunkował poziom rozwoju gospodarczego regionu. W okresie zaborów na terenie Galicji Zachodniej obrona niezależnego funkcjonowania struktur samorządowych była utożsamiana z dążeniami niepodległościowymi i demokratycznymi. Przeciwnością stanowiła administracja rządowa, która podporządkowana Wiedniowi, była synonimem austriackiej zaborczości. Po odzyskaniu niepodległości samorządow-

cy Rzeszowa chcieli zdobyć dla siebie jak największe kompetencje, kosztem władzy rządowej, mając w pamięci doświadczenia zaborcze¹. Samorząd Rzeszowszczyzny utożsamiany był jako jedyny organ administracyjny niepodlegający sterowalności z zewnątrz. Tradycja samorządności przekładała się dotychczas m.in. na frekwencję wyborczą, która na Podkarpaciu była wyższa niż średnia ogólnopolska.

Województwo podkarpackie uważane było przez politologów za „matecznik” Prawa i Sprawiedliwości. To w tym regionie najprężniej działały struktury partii. Zaangażowanie lokalnych działaczy, a także prawicowe poglądy mieszkańców przekładały się na wysokie wyniki uzyskiwane przez kandydatów w wyborach. W dwóch okręgach wyborczych nr 22 i 23, na które podzielone było województwo podkarpackie, podczas wyborów parlamentarnych do sejmu w 2007 roku, swój głos na kandydatów PiS oddało ponad 44% (okręg 22) i 48% (okręg 23) wyborców. W wyborach do Parlamentu Europejskiego, które miały miejsce w 2009 roku Prawo i Sprawiedliwość odniosło sukces, otrzymując w okręgu nr 9 (woj. podkarpackie) prawie 42% głosów². Natomiast w przyspieszonych wyborach prezydenckich, które odbyły się na przełomie czerwca i lipca 2010 roku, w drugiej turze wyborów, na Jarosława Kaczyńskiego swój głos oddało ponad 65% mieszkańców Podkarpacia.

W wynikach wyborów, jakie podejmowali mieszkańcy Rzeszowa, udając się do lokalu wyborczego w dniu głosowania, nie można było wskazać jednej dominującej partii. Tutaj głosy dzieliły między siebie, prawie po równo, dwie partie kojarzone z prawą stroną sceny politycznej, a mianowicie: Prawo i Sprawiedliwość oraz Platforma Obywatelska. W wyborach parlamentarnych do sejmu w 2007 r. 41% głosujących mieszkańców Rzeszowa postanowiło oddać swój głos na PO, a na Prawo i Sprawiedliwość ponad 35%. Natomiast podczas wyborów do Parlamentu Europejskiego (2009 r.) kandydaci PO ubiegający się o mandat w Brukseli otrzymali 35% głosów Rzeszowian, a kandydaci PiS 32%. W wyborach prezydenckich w 2010 roku Bronisław Maria Komorowski uzyskał 51.11% głosów, natomiast na Jarosława Aleksandra Kaczyńskiego swój głos oddało 48.89% głosujących Rzeszowian. Na uwagę zasługiwał fakt, że Rzeszów jako stolica województwa nie została zdominowana przez Platformę Obywatelską, jak to miało miejsce w większości miast wojewódzkich (m.in. w Poznaniu, Gdańsku, Warszawie, Wrocławiu).

Oprócz Prawa i Sprawiedliwości oraz Platformy Obywatelskiej również znaczną ilość głosów otrzymał Tadeusz Ferenc, kojarzony z Sojuszem Lewicy Demokratycznej. On to zdołał zdominować fotel prezydenta miasta Rzeszowa i od 2002 roku z powodzeniem, bezkonkurencyjnie wygrywał kolejne wybory samorządowe na to stanowisko.

¹ Z.K. Wójcik, *Samorząd miasta Rzeszowa 1867-1939*, [w:] *140 lat samorządu Rzeszowa*, (red.) Wł. Bonusiak, Rzeszów 2007, s. 14-15.

² Portal internetowy Państwowej Komisji Wyborczej, www.pkw.gov.pl, *Wybory samorządowe 2010 – województwo podkarpackie*, [inf. z 2 VI 2011].

LISTY WYBORCZE

Podczas wyborów samorządowych, które odbyły się na jesieni 2010 roku, wyborcy głosujący w Rzeszowie otrzymali trzy karty do głosowania. Na karcie białej były umieszczone nazwiska kandydatów do rady miasta, na karcie różowej – kandydatów na prezydenta Rzeszowa, natomiast na karcie niebieskiej zostali umieszczeni kandydaci do sejmiku wojewódzkiego.

W wyborach do Rady Miasta Rzeszowa w 2010 roku startowało 290 kandydatów. Było to o 19 kandydatów mniej niż w wyborach cztery lata wcześniej. Zmniejszyła się także liczba komitetów wyborczych (z siedmiu do sześciu), które zarejestrowały swoje listy. Najwięcej kandydatów (po 50) do wyborów wystawiły: Komitet Wyborczy Tadeusza Ferenc Rozwój Rzeszowa oraz komitety Prawa i Sprawiedliwości oraz Rzeszowianie Razem. Komitet Platformy Obywatelskiej wpisał na swoje listy 49 kandydatów, komitet Nasz Dom Rzeszów – 46, a komitet startujący pod nazwą Rzeszów Lepszy o 100 Procent! – 34. Tylko w jednym okręgu udało się zarejestrować swoją listę Komitetowi Wyborców Silni Jednością (okręg nr 1 – 6 kandydatów) oraz Komitetowi Wyborców Perspektywa (okręg nr 4 – 5 kandydatów)³. W rzeszowskich lokalnych wyborach do rady miasta swoich reprezentacji nie wystawiły istniejące na Podkarpaciu regionalne struktury Polskiego Stronnictwa Ludowego, Sojuszu Lewicy Demokratycznej oraz Partii Kobiet. Nie pojawił się także komitet startujący w poprzednich wyborach samorządowych, czyli Samoobrona Rzeczpospolitej Polski.

W wyborach do sejmiku województwa podkarpackiego w 2010 roku mieszkańcy Rzeszowa głosujący w okręgu nr 1 mieli do wyboru 96 kandydatów startujących z 11 list wyborczych: KW Sojusz Lewicy Demokratycznej (14 kandydatów), KW Polskie Stronnictwo Ludowe (14 kandydatów), KW Polska Partia Pracy – Sierpień 80 (7 kandydatów), KW Platforma Obywatelska RP (14 kandydatów), KW Prawo i Sprawiedliwość (14 kandydatów), KW Krajowa Partia Emerytów i Rencistów (14 kandydatów), KW Przymierze Narodu Polskiego (8 kandydatów), KW Nasz Dom Polska – Samoobrona Andrzeja Leppera (6 kandydatów), KWW Krajowa Wspólnota Samorządowa (5 kandydatów).

Natomiast w wyborach samorządowych, które odbyły się 21 listopada 2010 roku, na prezydenta miasta startowało 5 kandydatów: Jerzy Cypryś popierany przez Prawo i Sprawiedliwość, Andrzej Dec popierany przez Platformę Obywatelską, Tadeusz Ferenc zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wyborców Tadeusza Ferenc Rozwój Rzeszowa, Jerzy Maślanka z Komitetu Wyborczego Nasz Dom-Rzeszów oraz Wiesław Walat reprezentujący Komitet Wyborczy Wyborców Rzeszowianie Razem.

³ Portal internetowy Państwowej Komisji Wyborczej, www.pkw.gov.pl, *Wybory samorządowe 2010 – województwo podkarpackie*, [inf. z 2 VI 2011].

PROGRAMY WYBORCZE

Zdecydowanie najlepiej przygotowane do wyborów samorządowych w aspekcie programowym było Prawo i Sprawiedliwość. Partia ta napisała i zamieściła na swojej stronie internetowej program samorządowy przygotowany oddzielnie dla każdego województwa. Dokument zredagowany dla województwa podkarpackiego liczył 72 strony i został przygotowany przez zespół polityków, mających duże doświadczenie zdobyte podczas pracy na różnych szczeblach samorządu oraz w parlamencie RP. Koordynacją prac nad dokumentem zajmował się senator Władysław Ortyl, a w skład zespołu weszli m.in. Ewa Draus (była wojewoda podkarpacka), Andrzej Matusiewicz (przewodniczący sejmiku), Anna Pakuła – Sacharczuk (pełnomocnik zarządu województwa ds. organizacji pozarządowych), Bogdan Rzońca i Kazimierz Ziobro (zastępcy marszałka) oraz posłowie Zbigniew Chmielowiec, Kazimierz Gołojuch i Marek Kuchciński. Natomiast treść dokumentu była konsultowana m.in. z prof. Waldemarem Paruchem, prof. Leszkiem Woźniakiem, prof. Czesławem Puchalskim oraz dr. Przemysławem Majem.

Dokument „Program Samorządowy 2010–2014 Województwo Podkarpackie” składał się z siedmiu rozdziałów zatytułowanych: „Analiza realizacji Programu Wyborczego na lata 2006 – 2010”, „Skutki działań koalicji PO–PSL dla Podkarpacia”, „Analiza uwarunkowań rozwojowych województwa podkarpackiego”, „Obszary priorytetowe Samorządowego Programu PiS Rozwoju Województwa”, „Program Operacyjny Rozwój Polski Wschodniej”, „Krajowe programy i regionalny program operacyjny”, „Polityka miejska a rozwój metropolitalny Rzeszowa”.

Wśród głównych celów, jakie postawili sobie politycy PiS w wyborach samorządowych na Podkarpaciu, należało wymienić te związane z rodziną, edukacją, przeciwdziałaniu bezrobociu, edukacji i gospodarce opartej na wiedzy. Poza w/w celami autorzy programu opisywali, w jaki sposób mogły być one sfinansowane z Funduszy Europejskich. Wymieniany był program operacyjny Rozwój Polski Wschodniej oraz Regionalny Program Operacyjny Województwa Podkarpackiego.

Członkowie Platformy Obywatelskiej, działający na Podkarpaciu, nie przygotowali lokalnego programu na wybory samorządowe⁴. Kandydaci tej partii podczas kampanii posługiwali się programem wyborczym, który został przygotowany na wybory parlamentarne w 2007 roku. Dokument ten, autorstwa zespołu, którego prace koordynował wiceprzewodniczący PO Bronisław Komorowski, nosił tytuł „Program PO. Polska zasługuje na cud gospodarczy”. Jednakże nie zawierał on odniesień do województwa podkarpackiego, gdyż był to dokument ogólnopolski. Podejmowane tematy dotyczyły podobnych obszarów jak w przypadku programu samorządowego PiS, m.in. polityki społecznej, rodziny, pracy, solidarnego społeczeństwa, sektora wiedzy, państwa silnego, taniego i przyjaznego. Jeden rozdział

⁴ W przeciwieństwie np. do działaczy Platformy Obywatelskiej na Dolnym Śląsku czy w Małopolsce, którzy na wybory przygotowali lokalne programy.

odnosił się do działań podejmowanych przez samorzady, a mianowicie część poświęcona polityce regionalnej, spójności i wzrostowi. Rozdział ten dotyczył w głównej mierze problematyki związanej z funduszami unijnymi. Zaczynał się od ostrej krytyki działań podejmowanych przez Prawo i Sprawiedliwość w latach 2005-2007, a następnie można w nim było przeczytać o priorytetowych działaniach strukturalnych, które powinny być wspierane z Funduszy Europejskich, celach doraźnych oraz zmianach legislacyjnych w tym obszarze, które przygotowywała Platforma Obywatelska.

Na potrzeby niniejszego artykułu, nie udało się ustalić, czy komitet wyborczy Tadeusza Ferenc przygotował dokument, który można było nazwać programem wyborczym. Komitet nie posiadał swojej strony w Internecie, a kontakt z pełnomocnikiem okazał się niemożliwy. Natomiast Tadeusz Ferenc w swoim wystąpieniu telewizyjnym przygotowanym dla potrzeb kampanii oznajmił, że liczył na głosy tych osób, które były zadowolone ze zmian, jakie zaszły w Rzeszowie w ostatnich ośmiu latach, czyli od czasu kiedy objął on stanowisko prezydenta miasta. Prezydent Ferenc zapowiedział kontynuację swojej dotychczasowej polityki rozwoju miasta polegającej na: wspieraniu rozwoju środowiska akademickiego, wspieraniu tworzenia nowych zakładów pracy i jednocześnie zwiększania liczby miejsc pracy, rozwijanie strefy ekonomicznej na przyłączonych do Rzeszowa terenach, oraz przyłączanie kolejnych miejscowości leżących w pobliżu miasta, budowie infrastruktury społecznej, zwiększenie dostępności do żłobków, przedszkoli, edukacji, budowy nowych mieszkań, rozwoju kultury, sztuki, sportu. Kontynuacja miała także polegać na zwiększaniu bezpieczeństwa na ulicach, budowaniu poczucia tożsamości mieszkańców z miastem, upiększaniu architektury rzeszowskich budynków, tak, aby Rzeszów był podziwiany wśród osób go odwiedzających⁵.

Sojusz Lewicy Demokratycznej na wybory samorządowe w 2010 roku przygotował program składający się z dwóch części. Pierwsza ogólnopolska nosiła tytuł „Człowiek – Dom – Praca Samorząd 2010”. Natomiast cele i zamierzenia zawarte w niniejszym programie rozwinięte zostały w poszczególnych terytorialnych programach wyborczych. Autorzy programu ogólnopolskiego SLD stwierdzili, że wybory samorządowe, to wybory nie tylko personalne, ale również polityczne i każdy wyborca musiał zdecydować, na kogo zagłosować: czy na prawicę czy na lewicę. Program akcentował dużą różnicę poglądów: „My, szanując prawa rynku, opowiadamy się za jakością życia; prawica wybiera dobro rynku. Dla prawicy rozwarstwienie społeczne, czy różne formy wykluczenia ekonomicznego, edukacyjnego, kulturowego problemem nie są. Dla nas są problemem podstawowym. Lewicowa polityka oznacza, więc przeciwdziałanie wszelakiemu wykluczeniu, generowanemu przez rynek i niesprawiedliwe stosunki społeczne. A przeciwdziałanie wykluczeniu wymaga

⁵ Portal internetowy Gazety Wyborczej, www.gazeta.pl/rzeszow, *Tadeusz Ferenc, kandydat komitetu Rozwój Rzeszowa – wypowiedź video Tadeusza Ferenc*, [inf. z 13 VI 2011].

aktywnej polityki społecznej⁶. Następnie autorzy programu wymieniali „filary”, na których oparty był ich program. Stanowiły je: Człowiek, Dom i Praca. Wszystkie cele i zamierzenia wymienione powyżej zostały szczegółowo rozwinięte w poszczególnych lokalnych programach wyborczych i przełożone na konkretne zadania. Na Podkarpaciu dokument przygotowany na wybory samorządowe został zatytułowany „Program Wyborczy Wojewódzkiej Organizacji SLD w Rzeszowie w kampanii samorządowej 2010”. Składał się on z sześciu części⁷, a każda z nich miała przypisane zadania do realizacji w momencie uzyskania wyniku wyborczego umożliwiającego SLD wpływ na rozwój społeczno-gospodarczy Podkarpacia.

Wśród ośmiu komitetów wyborczych, które zarejestrowały swoje listy kandydatów do Rady Miasta Rzeszowa, znajdował się jeden bardzo nietypowy komitet noszący nazwę Rzeszów lepszy o 100 procent!⁸. Założyli go rzeszowscy dziennikarze pracujący głównie w gazecie codziennej „Super Nowości”. Reporterzy tego dziennika znani byli z krytyki prezydenta Ferenc i nagłaśnia wszystkich jego niepowodzeń. Jednak należy stwierdzić, że program przygotowany przez ten komitet był dosyć obszerny i zawierał kilka ciekawych pomysłów, chociaż również sporą ilość populizmu. Wiele mówiły tytuły poszczególnych rozdziałów: „Wiemy jak rozwiązać problem zakorkowanych ulic Rzeszowa!”, „Darmowe podręczniki dla każdego ucznia!”, „Wiemy jak obniżyć czynsze za mieszkania w Rzeszowie”, „Mamy pomysł na tanie bilety MPK!”, „Telefon interwencyjny”, „Stworzymy ponad 450 nowych miejsc do parkowania w centrum Rzeszowa”, „Aquapark w Rzeszowie!”, „Wprowadzimy masowo, na wzór Warszawy, szybkie weekendowe remonty nawierzchni rzeszowskich ulic”. Już sam pomysł umieszczania wykrzyknika zamiast kropki w tytule rozdziału, który autorzy programu uważali za najważniejszy, był kontrowersyjny. Co więcej, analizując treść poszczególnych postulatów, należało stwierdzić, że ich realizacja w znaczący sposób obciążałaby budżet miasta, za co szczególnie, przez to środowisko, był krytykowany prezydent Ferenc. W ostatnim rozdziale programu pod tytułem: „Mamy pomysł na spłatę ogromnego zadłużenia Rzeszowa”, obok oskarżeń władz miasta o zadłużenie budżetu i doprowadzenie miasta na skraj bankructwa można było przeczytać, że „Rzeszów ma ogromny majątek, 50 procent gruntów Rzeszowa należy do miasta. Część z nich nigdy nie zostanie zagospodarowana przez miasto, dlatego więc należy je sprzedać i spłacić cały dług. To pozwoli miastu uniknąć bankructwa i przeznaczyć w kolejnych latach po 20 milionów na nowe inwestycje⁹”.

⁶ Portal internetowy Sojuszu Lewicy Demokratycznej, www.sld.org.pl, *Deklaracja wyborcza Sojuszu Lewicy Demokratycznej Człowiek - Dom - Praca Samorząd 2010*, [inf. z 27 V 2011].

⁷ Tytuły rozdziałów: Polityka gospodarcza, Polityka społeczna, Rolnictwo i rozwój obszarów wiejskich, Ochrona środowiska, Oświata i wychowanie, Nauka i szkolnictwo wyższe.

⁸ Początkowo komitet ten miał się nazywać Dziadek Ferenc musi odejść, lub Przychodzi Rysiek [Ryszard Podkulski, znany rzeszowski biznesmen – przyp. aut.] *do Tadka* [Tadeusza Ferenc, prezydenta Rzeszowa – przyp. aut.] jednak urzędnicy delegatury Krajowego Biura Wyborczego w Rzeszowie odmówili zarejestrowania takich komitetów.

⁹ Portal internetowy Komitetu Wyborczego Rzeszowskich Dziennikarzy Rzeszów lepszy o 100%, www.rzeszowlepszyo100procent.pl, *Program*, [inf. z 13 V 2011].

Stowarzyszenie Nasz Dom Rzeszów przygotowało na wybory samorządowe program zatytułowany „Miasto, z którego będziemy dumni!”. Dokument składał się z trzech rozdziałów, w których przedstawiona została misja, kluczowe obszary działania przyszłych radnych oraz opis celów, jakie miały zostać zrealizowane w nowej Radzie Miasta Rzeszowa. Stowarzyszenie w swoim programie skupiło się przede wszystkim na lokalnych sprawach Rzeszowa. Autorzy zwrócili uwagę na poszukiwanie inwestorów, aby poprzez pracę i przedsiębiorczość polepszyć poziom życia mieszkańców i zmniejszyć bezrobocie. Ich troska o następne pokolenia przejawiała się poprzez polepszenie rozwiązań komunikacyjnych w mieście, wsparcie taniego budownictwa komunalnego oraz budowę nowych basenów i parku wodnego. Autorzy programu zgodzili się z dotychczasowym kierunkiem władz miasta, dotyczącym podkreślania charakteru Rzeszowa jako stolicy innowacyjności, chociaż rozumieli tę innowacyjność w pewnym sensie na swój sposób jako: „udostępnienie nowych w formie i treści metod przekazywania wiedzy (interaktywność, narzędzia, technologia i ludzie), popularyzacja kultury (dostępność, interakcja, technika), wygląd i funkcjonalność miasta (architektura, rozwiązania urbanistyczne i dizajn miejski) oraz oparcie strategii promocji na działaniach o znamionach innowacyjności [...]”¹⁰. Ostatnim kluczowym obszarem działania wymienionym w programie był styl działania, który miał polegać na dialogu z mieszkańcami i współdziałaniu z organizacjami pozarządowymi.

Niestety w niniejszym artykule nie został przeanalizowany program Polskiego Stronnictwa Ludowego, przygotowany na potrzeby wyborów samorządowych odbywających się na Podkarpaciu, który podobno istniał, ale stanowił wewnętrzny dokument partii i nie był udostępniany osobom trzecim. Programy pozostałych komitetów wyborczych biorących udział w wyborach samorządowych w Rzeszowie w 2010 roku ze względu na śladowe poparcie, jakim cieszyły się w dniu wyborów (np. KWW Perspektywa 0,12%, KWW Krajowa Wspólnota Samorządowa 0,18%, KWW Silni Jednością 0,20%) zostały pominięte.

PRZEBIEG KAMPANII WYBORCZEJ

Inauguracja samorządowej kampanii wyborczej Prawa i Sprawiedliwości w 2010 roku w Rzeszowie rozpoczęła się od konwencji wyborczej, zorganizowanej 17 września w największym budynku na Podkarpaciu przeznaczonym do takiego rodzaju spotkań – hali Podpromie. Na długo przed godziną 17 przed wejściem do obiektu gromadzili się młodzi zwolennicy PiS, którzy trzymali transparenty z napisami: „Kresy Wschodnie – Pamiętamy” oraz: „To już w Polsce będzie bieda, bo Platforma całą sprzeda”. Niestety dwa tysiące zwolenników partii nie doczekało się przyjazdu swojego lidera, którego zatrzymały ważne sprawy w Warszawie. Spotkanie w zastępstwie poprowa-

¹⁰ *Program Wyborczy, Miasto z którego będziemy dumni*, Nasz Dom Rzeszów, miesięcznik społeczno – kulturalny, nr 11 (61) 2010, s. 3.

dził poseł do Parlamentu Europejskiego Tomasz Poręba. Zgromadzeni uczcili minutą ciszy ofiary ataku sowieków na Polskę we wrześniu 1939 r. oraz zmarłych tragicznie w katastrofie smoleńskiej 10 kwietnia 2010 r. Po krótkim wykładzie, dotyczącym napaści Armii Radzieckiej na Polskę, przystąpiono do prezentowania kandydatów do objęcia samorządowych stanowisk. Natomiast na zakończenie głos zabrali posłowie Stanisław Ożóg i Marek Kuchciński. Ożóg wyliczał zasługi PiS dla Podkarpacia, natomiast Kuchciński przestrzegał przed zmanipulowanymi sondażami¹¹.

Lokalne struktury Platformy Obywatelskiej na Podkarpaciu rozpoczęły kampanię wyborczą od spotkania, które odbyło się na rzeszowskim rynku w sobotę 21 sierpnia. Politycy biorący udział w tej konwencji zapowiedzieli, że kampania przez nich prowadzona będzie miała charakter informacyjny. Chcieli przekonać mieszkańców województwa, że Platforma Obywatelska bardzo dużo zrobiła dla regionu. Zaprezentowano hasło wyborcze: „Z Wami i dla Was zmieniamy oblicze naszego regionu. POpieramy Podkarpacie”¹². Przewodniczący zarządu regionu PO na Podkarpaciu Zbigniew Rynasiewicz, podkreślił w swoim przemówieniu, że to rząd Donalda Tuska przeznaczył 10 mld zł na budowę autostrad, obwodnic i dróg szybkiego ruchu w regionie. Natomiast Małgorzata Chomycz wicewojewoda podkarpacka powiedziała, że rząd bardzo aktywnie pomagał województwu w walce z powodzią: „To ten rząd po raz pierwszy wprowadził zasiłki dla powodziarzy w wysokości do 20 i 100 tys. zł”¹³. Na konwencji został także zaprezentowany kandydat na prezydenta Rzeszowa Andrzej Dec, który zapowiedział, że jako władca miasta będzie kładł nacisk na sport, edukację i kulturę, załagodzenie konfliktów z sąsiednimi gminami i wyzwolenie przytłumionej inicjatywy urzędników miejskich. Zaprezentowano również hasło wyborcze, które brzmiało: „DECyduj o Rzeszowie”. Po części oficjalnej wystąpił rzeszowski zespół Pectus. Na konwencji Platformy nie zabrakło także chwytów marketingowych, w pewnym momencie na scenę wyszły młode dziewczyny ubrane w suknie wieczorowe i każda z nich trzymała w rękach planszę z jedną literą, które w połączeniu złożyły się na napis Podkarpackie, natomiast po kobietach, na scenę wyszli mężczyźni z podobnymi planszami, z których powstał napis Podkarpackie POpieramy¹⁴.

Natomiast 17 października swoją kampanię w województwie podkarpackim zainaugurowało Polskie Stronnictwo Ludowe. Konwencji wojewódzkiej, która odbyła się w Teatrze im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie, przewodniczył Prezes Zarządu Wojewódzkiego PSL, wiceminister Skarbu Państwa i poseł na Sejm RP Jan Bury. Na

¹¹ Portal internetowy gazety codziennej Nowiny24, www.nowiny24.pl, *W Rzeszowie 2 tys. osób czekało na Jarosława Kaczyńskiego. Prezes PiS nie przyjechał*, [inf. z 25 II 2011].

¹² Portal internetowy gazety codziennej Polska, www.polskatimes.pl, *Podkarpaccy Platformersi rozpoczynają kampanię samorządową*, [inf. z 25 II 2011].

¹³ Portal internetowy Onet.pl, www.onet.pl, *Andrzej Dec kandydatem PO na prezydenta Rzeszowa*, [inf. z 25 IV 2011].

¹⁴ Portal internetowy Gazety Wyborczej, www.gazeta.pl/rzeszow, M. Bujara, *Andrzej Dec kandydatem PO na prezydenta Rzeszowa*, [inf. z 1 V 2011].

spotkanie przyjechał także prezes PSL, wicepremier i minister gospodarki Waldemar Pawlak. Po kilku przemówieniach, m.in. Burego, który porównywał Polskie Stronnictwo Ludowe do coca-coli „dobra gwarancja i 115 lat historii” oraz po odśpiewaniu pieśni przedstawiono kandydatów¹⁵.

Pozostałe komitety wyborcze, biorące udział w wyborach samorządowych na Podkarpaciu, nie organizowały uroczystych spotkań rozpoczynających kampanię. Pewny swojego zwycięstwa Tadeusz Ferenc zapowiedział, że swoją aktywność podczas kampanii ograniczy do nakręcenia spotu wyborczego i postawienia kilku billboardów.

Jednym z najważniejszych wydarzeń podczas kampanii było przejście dotychczasowego marszałka województwa Zbigniewa Cholewińskiego z Prawa i Sprawiedliwości do Platformy Obywatelskiej i ogłoszenie jego startu z pierwszego miejsca tarnobrzezkiej listy PO. Decyzja Zbigniewa Cholewińskiego była podyktowana postanowieniem komitetu politycznego PiS o przyznaniu pierwszego miejsca byłej wojewodzie podkarpackiej, Ewie Draus. Nieoficjalnie w kuluarach Prawa i Sprawiedliwości mówiło się, że to Tomasz Poręba zabiegał o odsunięcie Zbigniewa Cholewińskiego z powodu dużej samodzielności w podejmowaniu decyzji oraz niekonsultowaniu ich z władzami partii. W odpowiedzi Marszałek Cholewiński stwierdził na konferencji prasowej, że nie miał sobie nic do zarzucenia, w związku z podjętą przez siebie zmianą opcji politycznej, gdyż jak mówił „byłem lojalnym członkiem partii. Czasem musiałem podejmować decyzje bez uzgodnienia z kierownictwem partii, bo sytuacja tego wymagała. Oddałem PiS-owi całe swoje serce, zaangażowanie, umiejętności, rodzinę. Zawdzięczam partii sukces zawodowy, ale muszę odejść, bo nie chcę być jedynie wypełniaczem na liście wyborczej”¹⁶.

Kolejnym transferem z PiS do PO było przejście Jacka Kiczka, czego powodem stało się jak w przypadku Zbigniewa Cholewińskiego, nieotrzymanie pierwszego miejsca na liście wyborczej. Andrzej Szlachta decyzję o kolejności przyznawania miejsc na liście tłumaczył faktem, że pierwsze miejsce należało przyznać kandydatowi PiS na prezydenta, a drugie przedstawicielowi Solidarności, czego nie mógł zaakceptować Jacek Kiczek. Natomiast powszechnie wiadomo, że Kiczek jako pracownik urzędu marszałkowskiego był jednym z podejrzanych w prokuratorskim śledztwie, dotyczącym zakupu wyposażenia lotniska Rzeszów-Jasionka¹⁷.

Na silne poparcie prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego mogli liczyć podkarpaccy kandydaci tej partii. Przed wyborami prezes spotkał się z wyborcami w Dębicy, Czarnej k. Łańcuta i Przemyśla, Nowej Sarzyny, Leżajsku, Zaleszanach, Stalowej Woli, Jeżowem. Na spotkaniach prezes Kaczyński zachęcał mieszkańców do głosowania, gdyż: „Obecnie rządzący proponują program rozwoju wielkich miast i w te

¹⁵ Portal internetowy gazety Super Express www.se.pl, *PSL rozpoczął kampanię samorządową w Rzeszowie*, [inf. z 10 VI 2011].

¹⁶ Portal internetowy gazety codziennej Nowiny24, www.nowiny24.pl, *Marszałek Cholewiński do wyborów samorządowych wystartuje z listy PO*, [inf. z 10 VI 2011].

¹⁷ Portal internetowy Gazety Wyborczej, www.gazeta.pl/rzeszow, M. Bujara, *Kolejny polityk przeszedł z PiS do PO. To Jacek Kiczek*, [inf. z 10 VI 2011].

miasta inwestują, a my chcemy wyrównywać różnice pomiędzy regionami, pomiędzy miastem i wsią i wiemy, jak to zrobić¹⁸.

Kandydat PiS na prezydenta Rzeszowa Jerzy Cypryś wykorzystał w swojej kampanii symbol zegara. Miał on symbolizować upływ czasu oraz pragnienie, aby obecna władza przeszła do historii. Na zegarach rozdawanych mieszkańcom zostały wypisane hasła „Rzeszów może być lepszy” i „Czas na zmiany”. Jednocześnie podczas rozmów Cypryś zapewniał, że jeśli on wygra wybory, to będzie dążył do tego, aby na wszystkich rzeszowskich osiedlach zostały wybudowane nowe obiekty sportowe, zamontowany został monitoring oraz aby młodzież w szkołach przez cały dzień miała dostęp do higienistki¹⁹.

Podczas kampanii Prawo i Sprawiedliwość podkreślało nieudolność rządów PO, a szczególnie akcentowano niedoinwestowanie województwa podkarpackiego, m.in. poprzez zaniechanie modernizacji głównych linii kolejowych, budowy wałów przeciwpowodziowych i zbiorników retencyjnych. Natomiast te inwestycje, które przypisywała sobie Platforma Obywatelska, jak budowa autostrady A4, drogi szybkiego ruchu S19, czy rozbudowa lotniska w rzeczywistości zostały przygotowane przez PiS.

Kandydaci PO uzyskali wsparcie od prezydenta Bronisława Komorowskiego. Przybył on do Rzeszowa, aby podziękować i uhonorować medalami strażaków oraz pracowników straży granicznej za odwagę i poświęcenie podczas majowej i czerwcowej powodzi, którą został dotknięty region podkarpacki. Prezydentowi podczas uroczystego spotkania towarzyszyli marszałek Zygmunt Cholewiński (odszedł z PiS i startował w wyborach z list PO), wojewoda podkarpacki Mirosław Karapyta oraz wiceminister spraw wewnętrznych Zbigniew Sosnowski²⁰.

Tadeusz Ferenc podczas kampanii musiał rozliczać się, jako jedyny kandydat, z dotychczasowej pracy na stanowisku prezydenta. Oficjalnie przyznał się do dwóch porażek inwestycyjnych. Pierwsza z nich polegała na niespełnieniu zapowiedzi dotyczących uruchomienia w Rzeszowie kolejki nadziemnej, która miała na celu upłynnienie transportu publicznego. Niepowodzenie wytłumaczył kłopotami z uzyskaniem polskich atestów dla wagoników przewożących pasażerów. Drugą obietnicą była nieudana rozbudowa stadionu miejskiego, która rzekomo została niezrealizowana z powodu wykonawców odwołujących się od rozstrzygniętego przetargu. Jednak prezydentowi można wytknąć więcej niezrealizowanych obietnic z kampanii z 2006 roku, np. poszerzenie ul. Rejtana, al. Wyzwolenia, otwarcie spopielnarni zwłok na cmentarzu Wilkowyja, budowę przejścia dla pieszych pod al. Powstańców Warszawy, otwarcie kompleksu basenów geotermalnych, czy wreszcie uruchomienie wypożyczalni miej-

¹⁸ Portal internetowy gazety codziennej Nowiny24, www.nowiny24.pl, *W Czarnej koło Łańcuta był Jarosław Kaczyński*, [inf. z 10 VI 2011].

¹⁹ Portal internetowy gazety codziennej Nowiny24, www.nowiny24.pl, M. Froń, *Kandydat na prezydenta Rzeszowa Jerzy Cypryś rozdał zegary*, [inf. z 10 VI 2011].

²⁰ Portal internetowy gazety codziennej Nowiny24, www.nowiny24.pl, M. Froń *Prezydent Komorowski wyruszył z Rzeszowa do Cisnej*, [inf. z 11 VI 2011].

skich rowerów²¹. Ale niezrażony niepowodzeniami Ferenc podczas kampanii obiecywał mieszkańcom kolejne inwestycje: budowę dwóch wielopoziomowych parkingów, odrębne pasy dla autobusów, nowe drogi, chodniki i szkoły oraz zatrudnienie dla tysięcy ludzi w specjalnej strefie ekonomicznej Dworzysko²².

Ważnym wydarzeniem często przywoływanym podczas kampanii była sierpniowa decyzja rady miejskiej o przekazaniu parafii katolickiej działki leżącej przy dużym osiedlu Nowego Miasta. Parafia chciała na niej wybudować kaplicę. Decyzja ta nie spodobała się części mieszkańców, którzy zaczęli przeciw niej protestować. Rada miasta podzieliła się nad dwa obozy. Za odwołaniem uchwały było osiemnastu radnych z Rozwoju Rzeszowa, Platformy Obywatelskiej i Naszego Domu Rzeszów. Zgodnie z zapowiedzią pięciu radnych PiS nie wzięło udziału w głosowaniu. Natomiast za inwestycją budowy kaplicy bardzo mocno przekonywał Tadeusz Ferenc, który niepokornym radnym ze swojego klubu Rozwój Rzeszowa odpłacił się przy układaniu list wyborczych²³.

Podczas rzeszowskiej kampanii wyborczej nie odbyło się bez procesu w trybie wyborczym. Komitet Wyborczy Wyborców Tadeusza Ferenc Rozwój Rzeszowa pozwał regionalną gazetę „Super Nowości” za artykuł *Tadeusz Ferenc stracił 60 mln na obwodnicę*. Krzysztof Rokosz napisał w nim, że przez błędne decyzje Ferenc budżet Rzeszowa został obciążony ciężarem budowy 4-kilometrowego odcinka obwodnicy miasta²⁴. Sąd orzekł, że artykuł odbiegał od rzeczywistości i uznał, że wydawca gazety ma obowiązek przeprosić prezydenta. Jak można było się domyśleć, redakcja „Super Nowości” kwestionowała wyrok i ociągała się z jego wykonaniem. W odpowiedzi na takie postępowanie komitet wyborczy Tadeusza Ferenc zdecydował o wydrukowaniu i dostarczeniu na własny koszt mieszkańcom Rzeszowa dwudziestu tysięcy ulotek z wyrokiem sądu, który nakazał dziennikarzowi przeprosić prezydenta²⁵.

W czasie kampanii jeden kandydat ucierpiał na skutek wandalizmu. Mianowicie 36 tablic z wizerunkiem Jacka Lasoty (PO), startującego do rady miasta, zostało zniszczonych pod przykryciem nocy. Aby nie dopuścić do ponownej straty mienia, Lasota mobilizował swój sztab wyborczy i znajomych do ochrony własnych plakatów²⁶.

Najważniejsza debata wyborcza wśród kandydatów na prezydenta miasta odbyła się tydzień przed wyborami i została zorganizowana przez Koło Politologów Uni-

²¹ Portal internetowy gazety codziennej Nowiny24, www.nowiny24.pl, B. Gubernat, *Opozycja wspomina prezydentowi Ferencowi niespełnione obietnice*, [inf. z 11 VI 2011].

²² Portal internetowy gazety codziennej Nowiny24, www.nowiny24.pl, B. Gubernat, A. Płes, *Prezydent Ferenc: nadziemną kolejkę zbuduję tak jak obiecałem*, [inf. z 11 VI 2011].

²³ Portal internetowy gazety codziennej Nowiny24, www.nowiny24.pl, B. Gubernat, *Radni posłuchali mieszkańców. Kaplicy na Nowym Mieście w Rzeszowie nie będzie*, [inf. z 11 VI 2011].

²⁴ Portal internetowy Super Nowości 24, www.supernowosci24.pl, K. Rokosz, *Tadeusz Ferenc stracił 60 mln na obwodnicę*, [inf. z 11 VI 2011].

²⁵ Portal internetowy gazety codziennej Nowiny24, www.nowiny24.pl, M. Froń, *Dziennikarz Super Nowości nadal nie przeprosił Tadeusza Ferenc*, [inf. z 11 VI 2011].

²⁶ Portal internetowy gazety codziennej Nowiny24, www.nowiny24.pl, B. Gubernat, *Ktoś zniszczył plakaty wyborcze w Rzeszowie. Policja szuka sprawców*, [inf. z 11 VI 2011].

wersytetu Rzeszowskiego. Na spotkanie zatytułowane „W samo południe” stawili się Tadeusz Ferenc, Andrzej Dec, Jerzy Cypryś, Wiesław Walat i Jerzy Maślanka. Wszystkie postulaty kandydatów były do siebie podobne i dotyczyły zwiększenia liczby miejsc pracy dla absolwentów, rozwoju ośrodków akademickich oraz wspierania inicjatyw kulturalnych²⁷.

Sojusz Lewicy Demokratycznej wybrał na formułę kampanii wędrowanie po rzeszowskich osiedlach i przekonywanie do swoich kandydatów. Akcent położony został także na kandydatki SLD płci żeńskiej, które w opinii ich liderki Anny Kowalskiej (startowała do sejmiku) i Marty Niewczas (startowała do rady miasta) były młode, zdolne i wykształcone. Rozmowy oraz rozdawanie ulotek i cukierków (krówek) z logo partii odbywało się pod „firmowym” namiotem²⁸.

WYNIKI WYBORÓW

W wyborach, które odbyły się 12 listopada 2010 roku, cztery komitety zdobyły wymaganą większość głosów, aby uzyskać dla swoich kandydatów mandaty radnych w sejmiku województwa. Wybory do sejmiku na Podkarpaciu zdecydowanie wygrało Prawo i Sprawiedliwość, uzyskując 293 637 głosów poparcia (38,54%) i 15 mandatów. Po 7 mandatów uzyskały komitety Platformy Obywatelskiej 165 435 głosów (21,71%) oraz Polskiego Stronnictwa Ludowego 164 062 głosów (21,53%), natomiast trzy miejsca wywalczył Sojusz Lewicy Demokratycznej, który otrzymał 93 847 głosów (12,32%)²⁹. Mieszkańcy Rzeszowa w okręgu nr 1 oddali 76 821 głosów (43,27%) na Prawo i Sprawiedliwość, 43 905 głosów (24,73%) na Platformę Obywatelską, 27 036 głosów (15,23%) na Polskie Stronnictwo Ludowe oraz 19 635 głosów (11,06%) na Sojusz Lewicy Demokratycznej³⁰.

Pomimo znacznego zwycięstwa w wyborach do sejmiku województwa, Prawo i Sprawiedliwość nie zdołało utworzyć większości ani znaleźć koalicjanta, z którym mogłoby zbudować koalicję większościową. Pozostałe trzy partie: Platforma Obywatelska, Polskie Stronnictwo Ludowe i Sojusz Lewicy Demokratycznej porozumiały się i tym samym, na Podkarpaciu postrzeganym jako bastion PiS, partia Jarosława Kaczyńskiego straciła władzę.

Podobnie jak w ubiegłych wyborach samorządowych fotel prezydenta wygrał Tadeusz Ferenc, uzyskując 36 190 głosów poparcia i 53,25% wszystkich głosów,

²⁷ Portal internetowy gazety codziennej Nowiny24, www.nowiny24.pl, K. Jamróg, *Na uniwersytecie odbyła się przedwyborcza debata kandydatów na prezydenta Rzeszowa*, [inf. z 11 VI 2011].

²⁸ Portal internetowy gazety codziennej Nowiny24, www.nowiny24.pl, M. Froń, *SLD wędruje przez Rzeszów z namiotem*, [inf. z 11 VI 2011].

²⁹ Portal internetowy Państwowej Komisji Wyborczej, www.pkw.gov.pl, *Wybory samorządowe 2010, Geografia wyborcza – województwo podkarpackie*, [inf. z 11 VI 2011].

³⁰ Portal internetowy Państwowej Komisji Wyborczej, www.pkw.gov.pl, *Wyniki głosowania dla okręgu 1*, [inf. z 11 VI 2011].

które zapewniły mu zwycięstwo w pierwszej turze. Na drugim miejscu uplasował się Jerzy Cypryś z PiS, który uzyskał 23 695 głosów (34,86%). Na kandydata Platformy Obywatelskiej Andrzeja Deca głosowało 5 157 uprawnionych (7,59%), a na Wiesława Walata 1 880 (2,77%). Najłabszy wynik uzyskał kandydat wystawiony przez Nasz Dom – Rzeszów Jerzy Maślanka, otrzymując 1 043 głosów (1.53%)³¹.

W wyborach samorządowych do rady miasta tylko trzy komitety zdołały wprowadzić swoich kandydatów. Tak jak cztery lata wcześniej wybory wygrał Komitet Wyborczy Wyborców Tadeusza Ferenc Rozwój Rzeszowa, ale wywalczył tylko 11 mandatów (w roku 2006 było to 13). Również w liczbie oddanych głosów komitet ten zanotował spadek w porównaniu do wcześniejszych wyborów samorządowych, ponieważ zagłosowało na niego 21 555 wyborców (dla porównania w 2006 było to 26 074). Podobnie jak w poprzednich wyborach samorządowych, w roku 2010 drugie miejsce wywalczył Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość, uzyskując 20 473 głosów (30,95% poparcia), co przełożyło się na 9 mandatów. Ten wynik był lepszy o 3 003 głosy, które dały dodatkowy mandat, porównując z wynikiem z 2006 roku. Swoją wynik wyborczy poprawiła Platforma Obywatelska, która uzyskała 12 910 głosów i 5 z 49 kandydatów startujących z jej listy uzyskało mandat radnego. Pozostałe komitety wyborcze nie wywalczyły ani jednego mandatu, uzyskując poparcie: KW Nasz Dom-Rzeszów 5,91%, KW Rzeszów Lepszy o 100 Procent! 5,67%, KW Rzeszowanie Razem 5,03%, Komitety Wyborcze Silni Jednością i Perspektywa odpowiednio 0,20% i 0,12%. Frekwencja w tych wyborach wyniosła 49,1%. Zagłosowało 68 498 mieszkańców Rzeszowa, z czego 137 głosów było nieważnych³².

11 mandatów KWW Tadeusza Ferenc Rozwój Rzeszowa to za mało, aby samodzielnie rządzić miastem. Dlatego, aby mieć większość w 25-osobowej radzie, musiały znaleźć koalicjanta. Jedynym potencjalnym koalicjantem była Platforma Obywatelska, posiadająca w radzie miasta 5 mandatów. Prezydent Tadeusz Ferenc próbował przymusić podpisanie umowy koalicyjnej i pozyskać tych pięciu radnych za sprawą przystąpienia do Platformy Obywatelskiej jednego z jego ówczesnych zastępców bezpartyjnego Henryka Wolickiego. Ostatecznie prezydentowi Ferencowi nie udało się zrealizować tego nietypowego pomysłu. Tadeusz Ferenc, będąc w podbramkowej sytuacji (nie uzyskał większości w radzie), przystał na warunek PO, zakładający wprowadzenie do ratusza jednego z przedstawicieli tej partii. Zgodnie z umową koalicyjną wiceprezydentem Rzeszowa został Roman Holzer z PO. Na stanowisku zastąpił Henryka Wolickiego, który został przesunięty na funkcję pełnomocnika prezydenta do spraw edukacji, natomiast Holzer przejął obowiązki dotyczące spraw edukacji, geodezji, handlu oraz gospodarowaniem miejskimi nieruchomościami³³.

³¹ Portal internetowy Państwowej Komisji Wyborczej, www.pkw.gov.pl, *Wyniki głosowania i wybory prezydenta*, [inf. z 11 VI 2011].

³² Portal internetowy Państwowej Komisji Wyborczej, www.pkw.gov.pl, *Wybory samorządowe 2010, Geografia wyborcza Miasto Rzeszów*, [inf. z 11 VI 2011].

³³ Portal internetowy gazety codziennej Nowiny24, www.nowiny24.pl, *PO wchodzi do ratusza. Roman Holzer będzie nowym wiceprezydentem Rzeszowa*, [inf. z 11 VI 2011].

ZAKOŃCZENIE

Wybory samorządowe, które odbyły się na przełomie listopada i grudnia 2010 roku pokazały, że dominującą siłą polityczną w województwie podkarpackim jest Prawo i Sprawiedliwość, natomiast w Rzeszowie liczy się również Platforma Obywatelska. Jednak PiS nie rządzi województwem, ponieważ utracił zdolność koalicyjną i został odsunięty od władzy. W porównaniu z wyborami samorządowymi z 2006 roku poparcie prezydenta Tadeusza Ferencza zmalało i Rozwój Rzeszowa musiał szukać koalicjanta, którego znalazł w postaci Platformy Obywatelskiej. Natomiast w ciekawej sytuacji znalazło się Polskie Stronnictwo Ludowe i Sojusz Lewicy Demokratycznej. Partie te nie miały żadnych przedstawicieli w Radzie Miasta Rzeszowa, natomiast w sejmiku województwa weszły w skład koalicji rządzącej i posiadały swoich przedstawicieli w zarządzie województwa. To pokazuje, że partie te cieszyły się większą popularnością w regionie niż w Rzeszowie.

ABSTRACT

Changes that took place in the early nineties allowed the society to have a free choice of its representatives holding the positions of local government and to verify the results of their work. Therefore, local elections are really important element of the social community. The quality level of voters' life depends on the results of the elections. From the political scientist point of view the city of Rzeszów is very interesting as the object of a deep study. Rzeszów stands out from other similar cities because of its specificity and local conditions. During every elections one political party dominates the others and even though it wins, it does not always govern after the elections. This situation occurred recently, when the local elections took place in 2010.

Keywords: Rzeszow, local elections, Podkarpackie Province

Paweł Hayn – doktorant Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie na kierunku Politologia, afiliacja: Wydział Politologii, Zakład Teorii Polityki i Metodologii Politologii, absolwent Uniwersytetu Rzeszowskiego na kierunku Politologia. Zainteresowania oscylują wokół problematyki samorządu lokalnego.